

AUTENTYCZNA CHRZEŚCJAŃSKA SŁUŻBA



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 29 sierpnia

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: 2 Kor 3,1-9; 4,7-18; 5,11-15; Kol 1,19-23; Ef 2,13-16; 2 Kor 6,11-7,16.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Zewsząd uciskani, nie jesteśmy jednak pogniębieni, zakłopotani, ale nie zrozpaczeni, prześladowani, ale nie opuszczeni, powaleni, ale nie pokonani, zawsze śmierć Jezusa na ciele swoim noszący, aby i życie Jezusa na ciele naszym się ujawniło” (2 Kor 4,8-10).

W poprzedniej lekcji mówiliśmy o tym, jak Paweł, zapewniając o swojej prostolinijności i szczerości, bronił się przed zarzutami braku stanowczości i miłości wobec Koryntian. Apostoł zawsze działał dla dobra braci i siostr w wierze, których traktował jak swoje duchowe dzieci. Ciąg myślowy rozpoczęty w 2 Kor 2,12-17 kontynuował następnie w 2 Kor 7,1-16. Czyniąc to, dzielił się spostrzeżeniami dotyczącymi tego, jak wygląda prawdziwa służba dla Chrystusa. Możemy czerpać zatem wiele lekcji z przemyśleń Pawła w tej kwestii.

W tym tygodniu przyjrzymy się 2 Kor 3,1-7,16, gdzie Paweł mówi o swojej służbie pozyskiwania ludzi dla Chrystusa. „Nawrócenie grzeszników i ich uświęcenie w prawdzie jest dla duchownego najmocniejszym dowodem Bożego powołania do służby. Dowód jego apostołstwa jest wypisany na sercach nawróconych ludzi, a świadczy o nim ich odrodzone życie. Chrystus zostaje ukształtowany w nich. Widząc tę pieczęć przyłożoną na jego pracy, duchowny doznaje wzmocnienia”³⁴.

³⁴ Ellen G. White, *Krzyż i miecz*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 186.

Przeczytaj 2 Kor 3,1-9. W jakim sensie możemy być listem Chrystusa?

Listy polecające były często stosowaną praktyką w starożytnym świecie grecko-rzymskim. Jednak Paweł nie zabiegał o to, by posiadać tego rodzaju uwierzytelnienie. Odradzająca moc Ducha Świętego działającego wśród Koryntian była dowodem autentyczności służby apostoła. Paweł dobrze rozumiał to, że zbór koryncki powstał nie dzięki jego inteligencji czy wysiłkom (zob. 2 Kor 3,4-6). Broniąc autentyczności swojej służby, nie zachwalał ani nie wywyższał siebie (zob. 2 Kor 3,5 i 1 Kor 2,2).

Paweł wspominał o swojej służbie, krótko omawiając dwa przymierza — stare przymierze reprezentowane przez Mojżesza i nowe przymierze reprezentowane przez niego i jego współpracowników. Nieuważny czytelnik może pomyśleć, że stare przymierze nie dawało nadziei zbawienia, ale fakty temu przeczą. Zbawienie było jednakowo dostępne w czasach starego i nowego przymierza. Stare przymierze różniło się od nowego tym, że ewangelia była w nim przedstawiona w symbolach, a ewangeliczna rzeczywistość miała się dopiero rozwinąć. „A *Pismo*, które przewidziało, że Bóg z wiary usprawiedliwia pogan, uprzednio zapowiedziało Abrahamowi: W tobie będą błogosławione wszystkie narody” (Ga 3,8).

W 2 Kor 3,1-4,6 Paweł posługuje się starym przymierzem jako symbolem legalistycznego doświadczenia tych, którzy polegali na własnych uczynkach jako sposobie przypodobania się Bogu. Tymczasem nowe przymierze oznacza doświadczenie tych, którzy polegają całkowicie na łasce Bożej, licząc, iż Bóg uczyni wszystko, co obiecał uczynić dla nich i w nich.

Paweł mówi o dwóch różnych reakcjach wierzących i niewierzących na tę samą ewangelię. Nie mówi o dwóch różnych ewangeliach, jednej starotestamentowej, a innej nowotestamentowej, gdyż ewangelia jest jedna i pochodzi od Boga, „który nas wybawił i powołał powołaniem świętym, nie na podstawie uczynków naszych, lecz według postanowienia swojego i łaski, danej nam w Chrystusie Jezusie przed dawnymi wiekami” (2 Tm 1,9).

Nie oznacza to, że 2 Kor 2,14-4,6 nie zawiera pewnych elementów historycznych. Jednak apostoł posługuje się tą historią, by podkreślić, że niektórzy z ludzi „są zbawieni”, podczas gdy inni „są potępieni” (2 Kor 2,15). Z powodu reakcji polegającej na niewierze i nieufności wobec służby Mojżesza działalność ta może być postrzegana jako służba potępienia i śmierci. Skoro zaś członkowie zboru uwierzyli, to służba Pawła wśród nich okazała się służbą sprawiedliwości, służbą Ducha Świętego, który daje życie.

To doświadczenie zbawienia, które stało się udziałem zboru w Koryncie, jest dowodem autentyczności służby Pawła.

Przeczytaj 2 Kor 4,7-18. Sporządź listę cierpień Pawła. Jak zniósł te wszystkie cierpienia?

Jan Hus (1369-1415), wybitny czeski reformator Kościoła, napisał o Jezusie: „On jest Gospodarzem Świata, my niegodnymi uwagi śmiertelnikami — a jednak cierpia! Dlaczego więc i my nie mielibyśmy cierpieć również, szczególnie gdy cierpienie ma służyć oczyszczeniu?”³⁵.

Kilkanaście wieków wcześniej apostoł Paweł okazywał podobną gotowość do cierpienia dla Chrystusa. Wiedział, że jest niczym więcej, jak tylko kruchym glinianym naczyniem (zob. 2 Kor 4,7). Raz po raz był uciskany, nękan, prześladowany i bity, a jednak nie załamał się, nie popadł w rozpacz oraz nie poczuł się odrzucony i pokonany (zob. 2 Kor 4,8-9). Był gotowy nosić „zawsze śmierć Jezusa na ciele swoim (...), aby i życie Jezusa” (2 Kor 4,10-11) objawiało się w nim.

Przez „śmierć Jezusa” (2 Kor 4,10) Paweł rozumiał przypuszczalnie cierpienia wymienione w poprzednich wersetach. Z kolei w bezpośrednim sensie wyrażenie *życie Jezusa* prawdopodobnie odnosi się do wybawienia od śmierci czy duchowej mocy obecnego życia. Ale ostatecznie jest to nawiązanie do zmartwychwstania (zob. 2 Kor 4,12).

Ciekawe, że ta para pojęć *śmierć* oraz *życie* występuje trzykrotnie w 2 Kor 4,10-12. Jest to przypomnienie, iż w obecnej egzystencji życie miesza się ze śmiercią. Jednak w przyszłej chwale będziemy doświadczać życia wolnego od śmierci (zob. Ap 20,14; 21,4).

Co najważniejsze, 2 Kor 4,7-18 wskazuje, że ewangelia jest głoszona przez słabych ludzi, aby chwała należała wyłącznie do Boga (zob. 2 Kor 4,15). Nierzadko misjonarze cierpią, wykonując swoją misyjną pracę. Jednak nasz obecny ucisk jest lekki i chwilowy w porównaniu z wieczną obfitością chwały, która nas oczekuje (zob. 2 Kor 4,17). Człowiek wierzący żyje przez wiarę, a nie przez oglądanie (zob. 2 Kor 4,18; 5,7).

Ta nadzieja pokładana w przyszłym życiu tak pochłaniała umysł apostoła Pawła, iż mówi o niej z pasją (zob. 2 Kor 5,1-10). Nawiązuje on do swojego śmiertelnego ciała, używając metafory ziemskiego mieszkania. Z drugiej strony *budowla od Boga* (zob. 2 Kor 5,1) jest metaforą zmartwychwstałego ciała, wielkiej nadziei wierzących z wszystkich wieków.

Dlaczego ważne jest to, byśmy pośród wszystkiego, co przechodzimy w tym życiu, zawsze pamiętali o nadziei zmartwychwstania, naszego zmartwychwstania (zob. 1 Kor 15,52)?

³⁵ Ellen G. White, *Wielki bóg*, Warszawa 2019, s. 68.

Przeczytaj 2 Kor 5,11-15. Jak ten fragment listu wskazuje, że służba apostoła Pawła miała chrystocentryczny charakter?

Paweł wiedział, że ze swojej służby musi zdać sprawę Chrystusowi (zob. 2 Kor 5,10). Tak więc w bojaźni Pańskiej przekonywał ludzi do ewangelii Chrystusa (zob. 2 Kor 5,11). Bojaźń ta jest najwyższym szacunkiem i podziwem dla Chrystusa, a łączy się ona z miłością Pawła do Chrystusa i ufnością w miłość Chrystusa do niego. W *Starym Testamencie* bojaźń Boża była utożsamiana z chodzeniem Bożymi drogami, miłowaniem Boga i służeniem Mu całym sercem i całą duszą (zob. Pwt 10,12).

W swojej służbie Paweł nie skupiał się na sobie, ale na Chrystusie. Nie zachwalał i nie wywyższał siebie. Jedynym powodem jego chwały był Chrystus (zob. 2 Kor 12,9). Paweł napisał: „Co zaś do mnie, niech mnie Bóg uchowa, abym miał się chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa” (Ga 6,14). Tak więc zaproszenie skierowane przez apostoła do Koryntian, by chlubil się nim (zob. 2 Kor 5,12), oznacza, że mogli oni chlubić się jego chrystocentryczną służbą w przeciwieństwie do egocentrycznej działalności jego przeciwników.

Przeczytaj 2 Kor 5,16-21; Kol 1,19-23; Ef 2,13-16. Co Paweł rozumiał pod pojęciem służby pojednania (zob. 2 Kor 5,18)?

Chrystus pełni służbę pojednania w pełnym znaczeniu tego słowa. Dlatego też to właśnie On „porucił nam służbę pojednania” (2 Kor 5,18). Idea pojednania pojawia się wielokrotnie w 2 Kor 5,16-21. Jest to ważne pojęcie w listach Pawła, więc powinniśmy je potraktować z należytą uwagą.

Bóg pojednał ludzkość ze sobą przez zadośćuczynną śmierć swojego Syna. Ci, którzy zostali pojednani z Bogiem, są nowym stworzeniem (zob. 2 Kor 5,17). Teraz ich powołaniem jest przekazywanie słowa pojednania (zob. 2 Kor 5,19), czyli głoszenie ewangelii Chrystusa. W tym sensie „w miejsce Chrystusa poselstwo sprawujemy, jak gdyby przez nas Bóg upominał” (2 Kor 5,20).

Pomyśl o tym, czego Chrystus dokonał dla ciebie. Pomyśl o winie, grzechu, potępieniu i śmierci, które ciążyłyby na tobie, gdyby Chrystus nie ofiarował się za ciebie na krzyżu. Jak ta świadomość powinna wpływać na twoje postępowanie wobec bliznich, w tym zwłaszcza tych, którzy jeszcze nie znają Pana?

W 2 Kor 6,3-10 Paweł dalej wzywa Koryntian do pojednania z Bogiem. Przedstawia długą listę trudności i zwycięstw, by wykazać, co znaczy być wyznawcą Chrystusa i sługą Boga. Krótko mówiąc, wymienia on trudne sytuacje (zob. 2 Kor 6,4-5), zalety charakteru (zob. 2 Kor 6,6), wyposażenie do służby (zob. 2 Kor 6,7) i zmienne koleje służby (zob. 2 Kor 6,8-10). Po wezwaniu Koryntian do pojednania z Bogiem Paweł napomina ich, by prowadzili święte życie, między innymi przez odseparowanie się od szkodliwego wpływu niewierzących i wszystkiego, co nieczyste (zob. 2 Kor 6,14-17).

Przeczytaj 2 Kor 6,11-7,1. Na czym polega święte życie według apostoła Pawła?

Paweł kładzie nacisk w tym fragmencie listu na znaczenie uczuć i miłości w Kościele (zob. 1 Kor 6,11-13). Dowodem, że ludzie zostali pojednani z Bogiem, jest poszukiwanie przez nich pojednania z bliźnimi. Stają się oni niejako pośrednikami czy przedstawicielami międzyludzkiego pojednania.

Wezwanie do świętości ma formę sześciu nakazów: (1) „nie chodźcie w obcym jarzmie z niewiernymi” (2 Kor 6,14), (2) „wyjdźcie spośród nich” (2 Kor 6,17), (3) „odłączcie się” (2 Kor 6,17), (4) „nieczystego się nie dotykajcie” (2 Kor 6,17), (5) „oczyszczmy się od wszelkiej zmazy ciała i ducha” (2 Kor 7,1), (6) „dopełniając świątobliwości swojej w bojaźni Bożej” (2 Kor 7,1). Te nakazy wskazują, że święty Bóg wymaga świętego życia i rozstania się z bałwochwalstwem.

Z drugiej strony ten fragment listu podaje także siedem obietnic, które podkreślają rolę Kościoła chrześcijańskiego jako świątyni Boga: (1) „zamieszkać w nich” (2 Kor 6,16), (2) „będę się przechadzał pośród nich” (2 Kor 6,16), (3) „będę Bogiem ich” (2 Kor 6,16), (4) „oni będą ludem moim” (2 Kor 6,16), (5) „przyjmę was” (2 Kor 6,17), (6) „będę wam Ojcem” (2 Kor 6,18), (7) „będziecie mi synami i córkami” (2 Kor 6,18).

Zwróć uwagę na to, że cztery obietnice w 2 Kor 6,16 są podstawą trzech nakazów w 2 Kor 6,17 (zwróć uwagę na słowo *dlatego* na początku 2 Kor 6,17). To oznacza, że świętość nie jest wynikiem starań człowieka, ale działania Ducha Świętego w sercu. Choć świętość pochodzi od Boga, to jednak wierzący muszą wypełnić swoją rolę i odrzucić bałwochwalstwo wraz z każdą nieczystą praktyką.

Co Boże obietnice w 2 Kor 6,16-18 mówią o naturze świętości?

Przeczytaj 7. rozdział *Drugiego Listu do Koryntian*. Co odczuwał Paweł na wieść o skrusze członków zboru w Koryncie?

Jak słowa: „W sercach naszych jesteście” (2 Kor 7,3; zob. także 2 Kor 6,11), świadczą o miłości? W swoim głębokim pragnieniu wzajemności w odpowiedzi na jego miłość Paweł napisał: „Zróbcie miejsce dla nas w sercach waszych” (2 Kor 7,2). Choć wyrażenie *w sercach waszych* nie występuje w greckim tekście, większość angielskojęzycznych³⁶ przekładów *Biblii* dodaje je, pozostając w zgodzie z kontekstem.

Rzeczywiście, korynccy chrześcijanie otworzyli swoje serca przed Pawłem i jego współpracownikami. Dlatego w 2 Kor 7,4 Paweł wyraża swoją radość, podkreślając to, jak bardzo pozytywne są jego uczucia: „Mam wielkie zaufanie do was i wielka jest chluba moja z was; pełen jestem pociechy i nader obfita jest radość moja we wszelkim ucisku naszym”. Paweł jest pełen pociechy i radości. Ileż pociechy i radości nasze zbory mogą wnieść w serca swoich pastorów, wiernie poświęcając się Chrystusowi.

W 2 Kor 7,5-16 Paweł wyjaśnia powód pociechy i radości, które odczuwa. Te dwa pojęcia dominują w tym fragmencie listu. Grecki czasownik *parakalein* (*pocieszać/ucieszyć się*) i grecki rzeczownik *paraklesis* (*pociecha*) występują łącznie siedem razy w 7. rozdziale *Drugiego Listu do Koryntian*. Ta część listu kończy się tak, jak się zaczęła, mianowicie nawiązaniem do Bożej pociechy (zob. 2 Kor 1,3-7). Pociecha odczuwana przez Pawła, wspomniana w 7. rozdziale *Drugiego Listu do Koryntian*, bierze się z poczucia ulgi, jakiego doświadczył, gdy okazało się, że jego stanowczy list przyniósł oczekiwane skutki.

Choć to poczucie ulgi wynikało z dobrych wieści przyniesionych przez Tytusa, ostatecznie to Bóg jest źródłem pociechy doświadczonej przez Pawła (zob. 2 Kor 7,6). Bóg jest prawdziwie Bogiem „wszelkiej pociechy, który pociesza nas we wszelkim utrapieniu naszym” (2 Kor 1,3-4).

Ciekawe, że gdy Paweł jest pełen pociechy, jego radość jest nader obfita (zob. 2 Kor 7,4.7.13). Choć jego przykry list spowodował wiele smutku, to jednak był to smutek zgodny z wolą Boga, prowadzący do skruchy (zob. 2 Kor 7,9-11). Koryntianie odczuwali „smutek według Boga” (2 Kor 7,11), przynoszący „upamiętanie ku zbawieniu” (2 Kor 7,10). Co mogłoby przynieść więcej radości sercu prawdziwego sługi Bożego?

Czy doświadczyłeś smutku według Boga? Skąd wiesz, że był to smutek według woli Bożej, prowadzący cię do skruchy?

³⁶ Gdy chodzi o polskojęzyczne całościowe przekłady *Biblii*, to jest to akurat mniejszość (przyp. red.).

DO DALSZEGO STUDIUM

„Mamy objawiać wszechświatu, upadłemu światu i nieupadłym światom, iż u Boga jest przebaczenie, a dzięki Jego miłości możemy zostać pojednani z Nim. Człowiek nawraca się, odczuwa serdeczną skruchę, wierzy w pojednawczą ofiarę Chrystusa i uświadamia sobie, że Bóg pojednał go ze sobą”³⁷.

„Jako Kościół otrzymaliśmy wielkie światło. To światło powierzył nam Pan dla dobra i błogosławieństwa ludzkości. Dana nam została służba pojednania. W mocy z wysokości mamy napominać ludzi, by pojednali się z Bogiem”³⁸.

Ludzie, będąc pojednani z Bogiem, muszą dążyć do świętości. Komentując 2 Kor 7,1, Ellen G. White wskazuje, co Paweł miał na myśli, mówiąc o dopełnianiu „świętobliwości swojej w bojaźni Bożej” (2 Kor 7,1). Napisała ona, iż Paweł starał się pomagać nowo nawróconym Koryntianom, „aby byli samodzielnymi, wzrastającymi chrześcijanami, silnymi w wierze, gorliwymi i całym sercem poświęconymi Bogu w dziele budowania Jego królestwa”³⁹.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Paweł nazywa wierzących glinianymi naczyniami zawierającymi skarb ewangelii (zob. 2 Kor 4,7). W jaki sposób fakt, iż ludzki stan cechują słabość, kruchość i liczne ograniczenia, stanowi argument na korzyść ewangelii i przyczynia się do jej głoszenia, a nie odwrotnie?

2. Co to znaczy być nowym stworzeniem (zob. 2 Kor 5,17)? Jak to wpływa na nasze codzienne życie? W jaki sposób Chrystus uczynił cię nowym stworzeniem?

3. W 2 Kor 6,4-5 Paweł podaje długą listę trudności i ciężkich prób znoszonych w imię ewangelii. Jak reagował on na te cierpienia (zob. 2 Kor 6,6-7)? Jak pomaga to nam właściwie odnosić się do naszych cierpień?

4. Paweł przeciwstawia smutek według Boga smutkowi światowemu (zob. 2 Kor 7,10). W jaki sposób smutek wiąże się ze skruchą? Jak opisałbyś smutek według Boga w przeciwieństwie do smutku światowego?

³⁷ Ellen G. White, *Special Testimonies on Education*, 1897, s. 223.

³⁸ Tamże, *Letter* 32, 1903.

³⁹ Tamże, *Krzyż i miecz*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 115. Przeczytaj także rozdział *Przesłanie wzięte do serca*, w: tamże, s. 183-189. Już w poprzedniej lekcji wskazaliśmy do przeczytania ten właśnie rozdział z książki *Krzyż i miecz*. Warto go przeczytać ponownie. Tym razem zwróć większą uwagę na te fragmenty tekstu, które odnoszą się do surowego tonu listu Pawła, jego odczuć związanych z napisaniem go oraz jego radości po otrzymaniu dobrej nowiny o szczerzej skrusze adresatów. Następnie zastanów się, jak świadczy to o autentyczności służby Pawła i jakie lekcje możemy z tego wyciągnąć w naszej pracy dla Chrystusa.

DARY DNIA ŻNIWNO-DZIEKCZYNNEGO

3. kwartał • Zbiórka darów 5 września • Projekt wszystkich diecezji



Dzięki wsparciu możliwe będzie przywrócenie budynkowi funkcjonalności i zapewnienie jego dalszego bezpiecznego użytkowania.

Diecezja Południowa. Środki zebrane podczas zbiórki zostaną w całości przeznaczone na remont już dość starego budynku w Markowej. Planowane prace obejmują kompleksowy remont zewnętrzny, zmianę elewacji, wykonanie oszalowania oraz docieplenie ścian, co znacząco poprawi stan techniczny obiektu i jego wygląd.



Diecezja Wschodnia. Ożywienie misji w Giżycku — jednym z najważniejszych miast turystycznych Mazur — poprzez wsparcie grupy będącej owocem projektu *Misja globalna* (2016-2018) to pragnienie, które nosimy od lat. Każdego sezonu turystycznego przez Giżycko przewijają się tysiące ludzi. Wielu z nich nigdy nie miało kontaktu z przesłaniem, które my znamy. Zebrane dary przeznaczymy na rozwój działań ewangelizacyjnych w tym regionie.



Diecezja Zachodnia. Kontynuujemy zbiórkę darów na modernizację i adaptację wyjątkowego miejsca, jakim jest nieruchomość położona w Bytonii, w regionie Kociewia na terenie województwa pomorskiego. To właśnie tutaj powstaje Centrum Edukacyjno-Misyjne dla dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów, obejmujące zarówno środowisko adwentystyczne, jak i lokalną społeczność. Zebrane dary przeznaczone

zostaną w całości na przebudowę oraz zmianę sposobu użytkowania budynku socjalno-mieszkalno-gospodarczego na obiekt konferencyjny z funkcją zamieszkania zbiorowego.

Jak złożyć dary?

1. Dary zostaną zebrane podczas nabożeństwa sobotniego w osobnej kolekcie lub w przeznaczonych na ten cel kopertach.
2. Dary można również przekazać na rachunek bankowy lokalnej diecezji:

- **Diecezja Południowa:** 49 1020 2892 0000 5702 0166 5108, w tytule: **Markowa: remont.**
- **Diecezja Wschodnia:** 42 1020 1156 0000 7402 0059 4259, w tytule: **Giżycko.**
- **Diecezja Zachodnia:** 95 1090 1476 0000 0001 4675 3083, w tytule: **Bytonia.**